

## Czy demokracja może jeszcze obronić się sama w Polsce?

1. *Uwagi wstępne.* W artykule chciałabym wskazać, że pomimo obecności w Konstytucji mechanizmów *militant democracy* nie mogły one być zastosowane do zatamowania przemian w kierunku konstytucjonalizmu nieliberalnego<sup>1</sup>. Przemiany te zachodziły bowiem stopniowo i nie towarzyszyły im skrajne poglądy nieakceptowane konstytucyjnie, które mogłyby wyzwolić mechanizmy *militant*, takie jak choćby delegalizacja partii politycznej prezentującej poglądy wskazane w art. 13 Konstytucji. Zmiany społeczne, które następowały po transformacji, a następnie występujące po sobie kryzysy różnego rodzaju<sup>2</sup>, spowodowały wybitie na pierwszy plan nieliberalnych wartości<sup>3</sup> oraz powstanie silnego państwa nieliberalnego (Węgry). Początkowy sprzeciw przeciwko nieliberalnym ideom wyrażony w wyborach w 2007 r., które przyniosły porażkę po zaledwie dwóch latach rządów PiS, został zneutralizowany przy zastosowaniu populistycznego przekazu bazującego na przeciwstawieniu skorumpowanych elit posilających się ośmiorniczkami „prawdziwym Polakom”. Przekaz ten doprowadził do zwycięstwa wyborczego obecnie sprawującej władzę koalicji w 2015 r. i w 2019 r., choć już nie tak zdecydowanego. Państwo nieliberalne, które budowane jest w Polsce sukcesywnie od 2015 r., przejęło mechanizmy *militant* i może ich użyć przeciwko samemu społeczeństwu, na co wskazują badania nad Europą Środkową i Wschodnią<sup>4</sup>. Przemiany nieliberalne następują przy wysokim poparciu społecznym niosącym sukces wyborczy oraz przy braku zdecydowanego sprzeciwu

---

<sup>1</sup> Koncepcja konstytucjonalizmu nieliberalnego wraz z analizą problemu niepowodzenia mechanizmów *militant democracy*, które mogłyby zapobiegać degradacji dotychczasowego systemu konstytucyjnego przedstawiona została szczegółowo w: T. Drinóczy, A. Bień-Kacała, *Illiberal Constitutionalism in Poland and Hungary. The Deterioration of Democracy, Misuse of Human Rights and Abuse of the Rule of Law*, Routledge 2022.

<sup>2</sup> Chodzi zwłaszcza o kryzys finansowy oraz pandemię, które miały charakter globalny, a ostatnio także – wojnę w Ukrainie, która w taki kryzys przerodzić się może choćby przez problemy energetyczne i paliwowe.

<sup>3</sup> Opierają się one na krytyce liberalizmu w kontekście relacji jednostki do wspólnoty i państwa. Zob. szerzej T. Drinóczy, A. Bień-Kacała, *Extra-legal particularities and illiberal constitutionalism: the case of Hungary and Poland*, *Hungarian Journal of Legal Studies* 2018, vol. 59, nr 4, s. 338–354.

<sup>4</sup> Szerzej zob. *Neo-militant Democracies in Post-communist Member States of the European Union*, red. J. Rak, R. Bäcker, Routledge 2022.

wobec nieliberalnych praktyk ograniczających niezależność sądownictwa, niezawisłość sędziów, możliwość działania opozycji czy też obniżających standardy ochrony praw człowieka, choćby w kwestii aborcji. Z tych też przyczyn opór społeczny wobec władzy, również rozpoznawany jako środek *militant*, jest nieskuteczny. Ostatecznie bowiem to społeczeństwo decyduje o tym, czy demokrację chronić, czy też pozwolić na jej degradację. Jednak z uwagi na to, że w dalszym ciągu i pomimo niesprzyjających warunków w zakresie wolności mediów *demos* zdolny jest do udzielenia pełnomocnictw w wyborach innej opcji politycznej niż obecnie rządząca, warto zadbać o promocję wartości demokratycznych i liberalnych, choćby w postaci poszanowania pluralizmu, indywidualizmu, inkluzywności i szacunku dla jednostki, tak by demokrację taką zbudować oddolnie. Dopiero wówczas mechanizmy *militant* będą mogły spełnić swoją funkcję.

W artykule kolejno omówione zostaną koncepcje *militant*, *neo-militant* i *quasi-militant democracy*. Następnie zidentyfikowane zostaną mechanizmy obronne w Konstytucji z rudymetarnym przedstawieniem praktyki ich stosowania. Kluczowa kwestia dotycząca odporności demokracji na nieliberalizację i autokratyzację zostanie omówiona w kontekście wartości istotnych społecznie, przerażających się w poparcie bądź tolerancję nieliberalnych i niedemokratycznych praktyk.

2. *Militant, neo-militant i quasi-militant democracy*. Koncepcja *militant democracy* zyskuje od pewnego czasu na atrakcyjności i zainteresowaniu naukowym<sup>5</sup>. Kontekstem jest tu rozprzestrzenianie się populizmu i zagrożenia, które populizm niesie ze sobą. Z jednej strony jest on uważany za nieodłączny element demokracji i stały wyznacznik relacji między narodem i elitami<sup>6</sup>, z drugiej zaś – może zostać wykorzystany do degradacji konstytucjonalizmu liberalnego oraz jego komponentów w postaci demokracji, rządów prawa i ochrony praw jednostki, a także ograniczenia władzy i zapobiegania arbitralności podejmowanych przez nią działań<sup>7</sup>. Środki *militant* miałyby potencjalnie zapobiegać staczaniu się systemu demokratycznego w kierunku autorytarnym na podobnej zasadzie jak

---

<sup>5</sup> J.W. Müller, *Militant Democracy*, [w:] *The Oxford Handbook of Comparative Constitutional Law*, red. M. Rosenfeld, A. Sajó, Oxford 2012, s. 1254–1256; A. Sajó, *Militant Democracy and Emotional Politics*, *Constellations* 2012, vol. 19, nr 4, s. 562; A. Sajó, *Militant Democracy and Transition towards Democracy*, [w:] *Militant Democracy*, red. A. Sajó, Utrecht 2004, s. 217–218; A. Bień-Kacała, A. Jackiewicz, *Militant democracy – demokracja, która sama się broni (?)*, *PiP* 2017, nr 8, s. 25–41; *Neo-militant Democracies in Post-communist Member States of the European Union*, red. J. Rak, R. Bäcker, Routledge 2022.

<sup>6</sup> J.W. Müller, *What is populism?*, University of Pennsylvania Press 2016.

<sup>7</sup> Sama koncepcja konstytucjonalizmu liberalnego czy też demokracji konstytucyjnej nie jest jednoznacznie definiowana, choć jej pewnym spoiwem są wyróżniane elementy w postaci wolnych i uczciwych wyborów, poszanowania praw opozycji (demokracja); niezależności sądownictwa i niezawisłości sędziów, pewności prawa oraz ograniczenia arbitralności władzy (rządy prawa); ochrony praw jednostki zapewnionych w konstytucjach; a także ograniczenia władzy w drodze mechanizmów konstytucyjnych i samoograniczenia rządzących. Odsyłam do omówienia różnic pomiędzy poszczególnymi koncepcjami: *Studia z teorii konstytucyjnego państwa prawa. Konstytucjonalizm, neo-konstytucjonalizm, postpozytywizm*, red. A. Grabowski, J. Holocher, Kraków 2019.

prawie sto lat temu używane były przez państwa demokratyczne w celu ochrony przed agresywnym rozprzestrzenianiem się totalitaryzmów.

Pojęcie *militant democracy* zostało wprowadzone do konstytucyjno-prawnego uniwersum przez K. Loewensteina, wybitnego filozofa i politologa niemieckiego<sup>8</sup>. Opracował on tę koncepcję w czasach destrukcyjnej ekspansji nazizmu, faszystów i komunizmu i omówił ją szczegółowo w latach 1935–1937<sup>9</sup>. Jak zauważył Loewenstein, w okresie międzywojennym antydemokratyczne zmiany przeprowadzane były pod hasłem ochrony praw podstawowych oraz działań praworządnych, a liberalne wartości, takie jak wolność słowa, prasy, zgromadzeń oraz idea demokracji reprezentatywnej, zostały nadużyte w celu bezpardonowego zdobycia władzy przez piewców zbrodniczych ideologii. Zastosowana przez Loewensteina nazwa – *militant democracy* – była odpowiedzią na militarny charakter ówczesnych partii politycznych, które chciały wykorzystać demokratyczne procedury do obalenia demokracji, budowały także niemalże wojskowe rzesze swoich członków przyodzianych w partyjne uniformy i posługujących się siłą fizyczną<sup>10</sup>. W takim kontekście, zdaniem Loewensteina, demokracja musi stać się demokracją walczącą (*democracy must become militant*), w przeciwnym razie skazana będzie na porażkę. Skuteczność podejmowanych działań ochronnych uzależniona jest jednak od czasu reakcji. Reakcja taka musi nastąpić, zanim destrukcyjne dla demokracji ideologie staną się dominujące w społeczeństwie. Jeśli reakcja nie nastąpi we właściwym czasie i dojdzie do przejścia struktur państwowych, te same środki *militant* mogą zostać wykorzystane do unicestwienia demokracji, choćby przez zniesienie pluralizmu politycznego w konsekwencji delegalizacji opozycyjnych partii politycznych.

Niemiecki filozof detalicznie wyliczył środki ochronne stosowane przez państwa<sup>11</sup>. Wśród najważniejszych warto przywołać ustawodawstwo zakazujące działania partii wywrotowych, zakazy ustawowe tworzenia paramilitarnych organów partii politycznych, zakazy tworzenia grup ochrony funkcjonariuszy partyjnych, regulacje umożliwiające pozbawianie mandatów członków partii wywrotowych oraz ograniczenie praw wyborczych, zakazy ustawowe nawoływania do przemocy i nienawiści względem grupy społecznej, ograniczenie wolności zgromadzeń, ograniczenie wolności słowa i wolności prasy czy też zakazy przynależności urzędników do partii politycznych. Środki te zaliczane były do prewencyjnych, a ich niepowodzenie otwierało drogę do zastosowania środków nadzwyczajnych lub stanu wojennego. Zdaniem Loewensteina demokracja może zostać ochroniona przy użyciu instrumentów ocenianych jako niedemokratyczne, stosowanych natomiast w celu ochrony samej demokracji. Stosowane wówczas

<sup>8</sup> Szerzej zob. A. Bień-Kacała, A. Jackiewicz, *Militant democracy...*, s. 25–41.

<sup>9</sup> K. Loewenstein, *Autocracy versus Democracy in Contemporary Europe*, *The American Political Science Review* 1935, nr 4, s. 571–593 oraz nr 5, s. 755–784; K. Loewenstein, *Militant democracy and Fundamental Rights*, *The American Political Science Review* 1937, vol. 31, nr 3, s. 417–432 oraz nr 4, s. 638–658.

<sup>10</sup> Zob. także interesującą analizę osadzającą koncepcję w kontekście nauki i praktyki Republiki Weimarskiej – M. Pach, *Niemiecka koncepcja demokracji zdolnej do obrony (zarys problematyki)*, *Przegląd Konstytucyjny* 2017, nr 2, s. 55–61.

<sup>11</sup> K. Loewenstein, *Militant democracy...*, s. 638–658.

instrumenty nie zapobiegły jednak wybuchowi II wojny światowej i rozprzestrzenieniu się na długie lata zbrodniczych reżimów totalitarnych.

Po II wojnie światowej szeroki repertuar środków demokracji walczącej umieszczany był stopniowo w konstytucjach europejskich. Najważniejszym przykładem jest oczywiście konstytucja Niemiec z 1949 r. zakładająca aktywną rolę Federalnego TK w ochronie wartości demokratycznych wpisanych w Bońską Ustawę Zasadniczą<sup>12</sup>. Klasycznymi środkami są tu delegalizacja partii politycznych i innych zrzeszeń, utrata praw obywatelskich i wyborczych czy też prawo do oporu. Kolejną falę konstytucji zawierających instytucje ochrony demokracji przed ideologiami totalnymi odnotować można w okresie przemian demokratycznych po upadku bloku sowieckiego. Postanowienia tego typu zawiera także Konstytucja.

Rozwój sytuacji we współczesnym świecie spowodował, że obok znanych już niebezpieczeństw pojawiły się także nowe zagrożenia w postaci fundamentalizmu religijnego, ksenofobii, ekstremizmów różnego rodzaju, zagrożeń hybrydowych<sup>13</sup>, mowy nienawiści czy innego rodzaju niebezpieczeństw mogących wpływać na wyniki wyborów przez działania konwencjonalne, elektroniczne oraz inne modyfikujące zdolności poznawcze człowieka<sup>14</sup>. Różny jest stopień intensywności oddziaływania tych zagrożeń na system demokratyczny. Nowym zagrożeniem o lekkim stopniu intensywności wydaje się być wpływ ze strony nieoliberalnych form uprawiania polityki (choćby wspomniany populizm przeciwstawiający prawdziwy naród skorumpowanym elitom), modyfikujący negatywnie dotychczasowy ustrój konstytucyjny uznawany za demokratyczny. Mamy do czynienia z kształtującą się ideologią nieliberalną bazującą na krytyce liberalizmu choćby w wymiarze politycznym czy kulturowym, która stopniowo i narastająco wpływa na zmianę ludzkich wartości i postaw względem drugiego człowieka, państwa, społeczeństwa i wspólnoty ponadnarodowej<sup>15</sup>. Wszystko to sprawia, że stosowane przez państwa środki ochrony demokracji zmieniają swoją intensywność, zakres i wymiar<sup>16</sup>.

Chroniąc demokrację, państwa nie sięgają już po najbardziej niedemokratyczne środki. Chcą raczej zachować kontrolę nad oponentami demokracji niż eliminować całkowicie te poglądy z przestrzeni społecznej. W taki sposób

<sup>12</sup> M. Pach, *Niemiecka koncepcja...*, s. 55–61.

<sup>13</sup> Termin ten „odnosi się do działania podejmowanego przez państwa i podmioty nie będące państwami, których celem jest zdestabilizowanie obiektu ataku lub zadanie mu szkody poprzez połączone wykorzystanie środków jawnych i niejawnych, militarnych i niemilitarnych. Zagrożenia hybrydowe łączą dezinformację, cyberataki, presję ekonomiczną, rozmieszczanie nieregularnych ugrupowań zbrojnych oraz użycie regularnych jednostek, często przez długi czas i w powiązaniu z pozostałymi środkami” – zob. A.C. Dupuy, D. Nussbaum, V. Butrimas, A. Granitsas, *Bezpieczeństwo energetyczne w czasach wojny hybrydowej*, <https://www.nato.int/docu/review/pl/articles/2021/01/13/bezpieczenstwo-energetyczne-w-czasach-wojny-hybrydowej/index.html> (dostęp: 5.10.2022 r.).

<sup>14</sup> Na obecność tych nowych zagrożeń zwracają uwagę J. Rak, R. Backer, *Theorising struggles between neo-militant democracies and their enemies*, [w:] *Neo-militant...*, s. 4.

<sup>15</sup> M. Laruelle, *Illiberalism: a conceptual introduction*, *East European Politics* 2022, vol. 38, nr 2, s. 303–327.

<sup>16</sup> J. Rak, R. Backer, *Theorising...*, s. 4–5.

dokonuje się wyodrębnienie *neo-militant democracy* jako zmodyfikowanego repertuaru środków ochrony demokracji, który został dostosowany do aktualnych zagrożeń. Chodzi przede wszystkim o stosowane przez władzę ustawodawczą i sądowniczą środki ograniczające prawa i wolności jednostki, aby zachować, chronić bądź wzmocnić suwerenność narodu politycznego, wyważając interes mniejszości i większości<sup>17</sup>. Wśród środków *neo-militant* wskazuje się ograniczenia w zakresie działalności partii politycznych, wolności słowa, mediów, religii, stowarzyszeń, zgromadzeń, praw wyborczych czy też dostępu do służby publicznej, zatrudnienia, a także obywatelstwa<sup>18</sup> – wyliczenie to jest przykładowe i dynamiczne. Państwa modyfikują środki w zależności od pojawiających się zagrożeń.

Naród polityczny jest definiowany jako grupa ludzi, którzy są zdolni do podejmowania decyzji kolektywnych i dysponują ku temu odpowiednim zestawem zdolności poznawczych, siły woli oraz innych zasobów, takich jak np. czas<sup>19</sup>. Tak opisany naród jest suwerenny, gdy jego decyzje są ostateczne, nieodwołalne i niepodlegające zmianom przez inne podmioty niż sam naród. W konsekwencji *neo-militant democracy* nakierowana jest na społeczeństwo, w łonie którego naród polityczny funkcjonuje, a nie tylko na zestaw reguł, według których organy władzy podejmują decyzje państwowe.

Jednocześnie zauważalny jest wzrost tendencji autokratycznych w samych społeczeństwach. Przekłada się on na wyniki wyborów przyznających autokratom większość uprawniającą do rządu i modyfikacji systemu ustrojowego (np. Węgry i Polska). Wówczas rządzący o skłonnościach autorytarnych mogą przejąć środki *militant*<sup>20</sup>. W konsekwencji mogą podejmować działania zmierzające do ograniczenia władzy narodu politycznego wbrew historycznie ukształtowanym celom demokracji walczącej. Sytuacja tego typu określana jest jako *quasi-militant democracy* i oddaje istotę walki przeciwko demokracji, nie zaś w jej obronie. Repertuar środków używanych do ograniczenia suwerenności narodu politycznego pokrywa się z tym stosowanym do ochrony tej suwerenności<sup>21</sup>. Co charakterystyczne, ograniczanie suwerenności narodu odbywa się częstokroć pod hasłem ochrony demokracji, komunikowanym publicznie<sup>22</sup>. W konsekwencji czujność społeczna zostaje uspiona, a wyborcy tkwią w dysonansie poznawczym<sup>23</sup>. Wybierając nieliberałów, godzą się na degradację systemu i stosowanie przez rządzących środków *neo-militant* do zwalczania rozwiązań charakterystycznych dla demokracji liberalnej. Można tu wskazać przykładowo ograniczanie praw oponentów politycznych do udziału w procesie demokratycznym, niezależności sądownictwa czy też ochrony mniejszości (np. osób LGBTQ+).

<sup>17</sup> J. Rak, R. Backer, *Theorising...*, s. 7.

<sup>18</sup> J. Rak, *Conceptualising the Theoretical Category of Neo-Militant Democracy: The case of Hungary*, Polish Political Science Yearbook 2020, vol. 49, nr 2, s. 61–70.

<sup>19</sup> J. Rak, R. Backer, *Theorising...*, s. 10.

<sup>20</sup> J. Rak, R. Backer, *Theorising...*, s. 5.

<sup>21</sup> J. Rak, *Quasi-Militant Democracy as a New Form of Sacred in Poland during the Corona Crisis*, Journal for the Study of Religions and Ideologies 2020, nr 57, s. 111–128.

<sup>22</sup> J. Rak, R. Backer, *Theorising...*, s. 8.

<sup>23</sup> B. Wojciszke, *Psychologia społeczna*, Warszawa 2011, s. 186.

Sytuacja wydaje się podobna do tej sprzed prawie wieku. Po przejęciu władzy w wyborach przez autokratów następuje transformacja systemu w kierunku autorytarnym przy poparciu albo braku sprzeciwu ze strony społeczeństwa/narodu. Nie pojawiła się więc szansa ani możliwość zastosowania przewidzianych konstytucyjnie środków obrony demokracji. Podatność społeczeństwa na określone wartości powoduje natomiast, że opór wobec nieoliberalnych i niedemokratycznych działań rządzących nie jest powszechny.

3. *Środki z arsenału militant w Konstytucji.* Bez wątplenia Konstytucja została wyposażona w środki z zakresu *neo-militant*, które dotyczą możliwości podejmowania decyzji przez naród (prawa wyborcze), a także spraw, w których naród może podejmować decyzje (wolność działalności partii politycznych) oraz deliberacji koniecznej do podejmowania decyzji (wolność środków społecznego przekazu). Zgodnie z konstytucyjną konstrukcją władzy sądowniczej możliwość działania narodu powinna być chroniona przez niezależne i niezawisłe organy sądownicze (TK i sądy).

Konstytucja, zgodnie z art. 62, przyznaje czynne prawo wyborcze każdemu obywatelowi polskiemu, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat. Dodatkowo Trybunał Konstytucyjny na podstawie prawa unijnego dopuścił możliwość rozszerzenia praw wyborczych względem obywateli UE biorących udział w wyborach lokalnych i do Parlamentu Europejskiego<sup>24</sup>. Na podstawie art. 99 Konstytucji bierne prawo wyborcze do Sejmu i Senatu uzależnione zostało od osiągnięcia wieku odpowiednio 21 i 30 lat. Odpowiednie regulacje dotyczą także wyborów na urząd Prezydenta RP<sup>25</sup>. Jednocześnie Konstytucja wskazuje przypadki, w których prawo wybierania może być ograniczone. W kontekście środków *neo-militant* wskazać należy możliwość pozbawienia praw publicznych albo wyborczych w drodze prawomocnego orzeczenia sądowego. Natomiast do Sejmu lub do Senatu nie może być wybrana osoba skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego<sup>26</sup>. Konstytucja przyznaje zatem prawo do podejmowania decyzji w zakresie reprezentacji w parlamencie, przy czym naród polityczny może decydować również bezpośrednio. Konstytucja przewiduje także możliwość ograniczenia tego prawa oraz ustala sądową kontrolę w tym zakresie. Sąd pozbawiający prawa wyborczego powinien być rozumiany jako spełniający warunku sądu niezawisłego<sup>27</sup>. Ma to

---

<sup>24</sup> Wyrok TK z 31.05.2004 r., K 15/04, OTK 2004, nr 5, poz. 24. Rozszerzenie to, dokonane przez TK, a nie przez ustrojodawcę, nie jest jednoznacznie pozytywnie oceniane (M. Dąbrowski, *Obywatelstwo polskie a obywatelstwo Unii Europejskiej*, PiP 2005, nr 2, s. 64–77), w tym także w kontekście członkostwa obywateli UE w partiach politycznych (M. Dąbrowski, *Zrzeszanie się obywateli UE w partiach politycznych w Polsce*, PiP 2006, nr 4, s. 62–75).

<sup>25</sup> Art. 127 ust. 3. Na Prezydenta Rzeczypospolitej może być wybrany obywatel polski, który najpóźniej w dniu wyborów kończy 35 lat i korzysta z pełni praw wyborczych do Sejmu.

<sup>26</sup> Art. 99 ust. 3 dodany przez art. 1 ustawy z 7.05.2009 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2009 r. Nr 114, poz. 946).

<sup>27</sup> Wyrok TK z 12.12.2001 r., SK 26/01, OTK ZU 2001, nr 8, poz. 258. Zob. W. Sokolewicz, K. Wojtyczek, *uwagi do art. 62, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016.

istotne znaczenie dla ochrony narodu politycznego przed nieuprawnionym ograniczeniem możliwości podejmowania decyzji. Regulacja konstytucyjna została więc odpowiednio wyposażona przy założeniu, że sądownictwo pozostaje niezależne od czynnika politycznego i będzie w stanie rozpoznać sytuację, w której ograniczenia w zakresie praw wyborczych będą indukowane politycznie, nie zaś podyktowane względami natury prawnej czy ochrony porządku prawnego. Niebezpiecznym modyfikatorem omawianego środka *neo-militant* może okazać się także prezydenckie prawo łaski zastosowane nawet przed prawomocnym skazaniem osoby powołanej następnie na stanowisko w rządzie<sup>28</sup>. Brak skazania nie wyklucza więc takiej osoby z możliwości kandydowania w wyborach.

Deklarowana w art. 11 Konstytucji wolność tworzenia i działania partii politycznych, poza oczywistą kwestią wpływania metodami demokratycznymi na kształtowanie polityki państwa, pozwala szeroko ustalić zakres spraw poddanych demokratycznym decyzjom<sup>29</sup>. Partie polityczne jednoczą bowiem zarówno swoich członków, jak i sympatyków wokół istotnych społecznie kwestii. Kwestie te mogą być także oferowane przez związki zawodowe, organizacje społeczno-zawodowe rolników, stowarzyszenia, ruchy obywatelskie, inne dobrowolne zrzeszenia oraz fundacje. Podmiotom tym RP zapewnia wolność tworzenia i działania. Jednocześnie art. 13 Konstytucji przewiduje środek *neo-militant* w postaci zakazu istnienia partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swoich programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszyzmu i komunizmu, a także tych, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa albo przewidujących utajnienie struktur lub członkostwa. Delegalizacja partii politycznej jest uznawana za klasyczny środek demokracji walczącej<sup>30</sup>. Dodatkowo art. 58 ust. 2 Konstytucji zakazuje zrzeszeń, których cel lub działalność są sprzeczne z Konstytucją lub ustawą. Zakazy te podlegają egzekucji w ramach kontroli sądowej i trybunałowej podejmowanych prewencyjnie i represyjnie, przy czym to TK dysponuje kompetencją w zakresie kontroli zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych<sup>31</sup>. Omawiane zakazy mają chronić naród polityczny przed rozprzestrzenieniem się totalitarnych ideologii, a także poglądów czy działań, które mogą wpływać destrukcyjnie na proces demokratyczny. Sądowa kontrola, w założeniu, powinna zapobiegać instrumentalnemu wykorzystaniu zakazów do eliminacji przeciwników politycznych przez rządzącą większość. W orzecznictwie dotyczącym partii politycznych TK podkreślał, że stosowanie wskazanych środków powinno być

<sup>28</sup> TK dopuścił możliwość zastosowania łaski w opisanej sytuacji – wyrok z 17.07.2018 r., K 9/17, OTK ZU 2018, poz. 48.

<sup>29</sup> Należy jednak podkreślić, że partie polityczne posiadają uprzywilejowaną pozycję względem wyborców, jeśli chodzi o procedury wyborcze – M. Zubik, W. Sokolewicz, *uwagi do art. 11, [w:] Konstytucja...*, s. 355.

<sup>30</sup> T.S. Pappas, *Distinguishing Liberal Democracy's Challenges*, Journal of Democracy 2016, vol. 27, nr 4, s. 34.

<sup>31</sup> M. Granat, *Publicznoprawny status partii politycznej w świetle ustawy z 27 czerwca 1997 r.*, PiP 1998, nr 5, s. 28–29; M. Zubik, *Inicjowanie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie partii politycznych*, [w:] *Prawo, język, logika*, red. S. Lewandowski, H. Machińska, J. Petzl, Warszawa 2013, s. 305–322.

zawsze podporządkowane regule *ultima ratio*<sup>32</sup>. Zwłaszcza w postanowieniu z 24.11.2010 r.<sup>33</sup> Trybunał zauważył, że nie bez powodu wszystkie reżimy totalitarne lub skrajnie niedemokratyczne wprowadzają system monopartyjny lub zakazują istnienia partii politycznych, stąd też stosowanie tego środka wymaga nadzwyczajnej ostrożności. Delegalizacja partii politycznej może bowiem ograniczyć proces demokratyczny, a ponadto niekoniecznie wpłynąć na eliminację samej ideologii niebezpiecznej dla demokracji<sup>34</sup>. Stanowisko TK w tej sprawie jest w zasadzie zbieżne ze standardami<sup>35</sup> przyjętymi przez Komisję Wenecką w zakresie zakazu działania i delegalizacji partii politycznych<sup>36</sup>. W praktyce więc partie polityczne delegalizowane są sporadycznie. Warto podkreślić także, że krytyka liberalizmu w różnych jego wymiarach, w tym politycznym, instytucjonalnym czy społecznym, nie została wpisana w konstytucyjne zakazy, a zatem nie mogła zostać poddana ocenie w procesie delegalizacji partii politycznej.

Wolność prasy i innych środków społecznego przekazu uznana została w art. 14 Konstytucji. Z regulacją tą koresponduje art. 54, zgodnie z którym każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Znaczenie swobody debaty publicznej w demokratycznym systemie sprawowania władzy podkreślane jest zwłaszcza w kontekście kampanii wyborczych<sup>37</sup>. Wolność wypowiedzi kluczowa jest także dla partii politycznych oraz polityków delegowanych przez te partie i reprezentujących poglądy kluczowe dla ich programów politycznych. Wolność ta nie jest absolutna i może podlegać ograniczeniom konstytucyjnie przewidzianym na zasadzie art. 31 ust. 3. Różnicowanie intensywności ochrony wolności słowa dopuszczane jest w doktrynie<sup>38</sup> i orzecznictwie TK<sup>39</sup>. Wydaje się, że wolność ta doznaje pewnych modyfikacji przez treść art. 13 Konstytucji, który także i w tym przypadku

---

<sup>32</sup> A. Bień-Kacała, *Problematyka partii politycznych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Studia Polsko-Włoskie 2016, t. XII, s. 25–41.

<sup>33</sup> Pp 1/08, OTK-A 2010, nr 9, poz. 115.

<sup>34</sup> Przykładem może być przypadek partii politycznych, których liderem był M. Kotleba. Delegalizacja partii politycznej określanej jako skrajnie prawicowa nie zapobiegła utworzeniu przez słowackiego polityka kolejnego ugrupowania, które ostatecznie weszło do parlamentu w 2016 r. – M. Steuer, M. Kovanic, *Militarisation of democracy in Slovakia*, [w:] *Neo-militant...*, s. 168. Podobny przykład dotyczy Polski i partii komunistycznej, która pomimo rozwiązania w 2000 r. zorganizowała się ponownie i pozostaje nadal na arenie politycznej – R. Bäcker, J. Rak, *Poland: Drift towards quasi-militant democracy in defiance of resistance*, [w:] *Neo-militant...*, s. 87.

<sup>35</sup> CDL-PI (2016)003 Updated Compilation of Venice Commission Opinions and Reports Concerning Political Parties.

<sup>36</sup> A. Bień-Kacała, *Dissolution of political parties in light of the Venice Commission's standards and decisions of the Polish Constitutional Tribunal*, Studia Iuridica Auctoritate Universitatis Pécs Publicata – Essays of Faculty of Law, University of Pécs Yearbook 2017, vol. 154, s. 29–44.

<sup>37</sup> W. Sokolewicz, *Wolność prasy i jej konstytucyjne ograniczenia*, PiP 2008, nr 6, s. 22–37.

<sup>38</sup> M. Florczak-Wątor, *uwagi do art. 54*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2021, s. 187 i n.

<sup>39</sup> Wyroki TK: z 30.10.2006 r., P 10/06, OTK ZU 2006, nr 9, poz. 128; z 5.03.2003 r., K 7/01, OTK ZU 2003, nr 3, poz. 19; z 12.05.2008 r., SK 43/05, OTK ZU 2008, nr 4, poz. 57.



może być traktowany jako nakierowany na ochronę demokracji przed totalitaryzmem różnego rodzaju. W doktrynie zauważa się natomiast, że związek z art. 13 Konstytucji definiowany musi być przez powiązanie wypowiedzi z działaniem partii politycznej czy innego podmiotu opisanego w tym przepisie<sup>40</sup>. Z uwagi na znaczenie środków społecznego przekazu w wymianie poglądów i kształtowaniu opinii w społeczeństwie Konstytucja zakazuje cenzury prewencyjnej. Dopuszcza natomiast zakaz publikacji orzeczonej przez sąd<sup>41</sup>. Także w tym przypadku założeniem musi być to, że sąd orzekający będzie spełniał wymagania dotyczące jego niezależności i niezawisłości. Na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji postawiona została Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Niezależność tego organu od rządu zapewniona została przez powoływanie członków KRRiT przez Sejm, Senat i Prezydenta Rzeczypospolitej, a zatem bez udziału rządu, który historycznie rzecz ujmując, mógłby stanowić czynnik ograniczający wolność słowa, a tym samym wolność środków społecznego przekazu<sup>42</sup>. Dodatkowym czynnikiem gwarancyjnym jest apolityczność członków KRRiT. W założeniu więc Konstytucja zawiera instrumentarium chroniące proces demokratyczny i zapewniające pluralizm informacyjny. Jednak instrumentarium to może zostać wykorzystane do szerzenia propagandy i dezinformowania wyborców – jest to szczególnie niebezpieczne, gdy działalność taką prowadzą media publiczne<sup>43</sup>.

Niestety, Konstytucja nie przewidziała wprost prawa do oporu<sup>44</sup> ani cywilnego nieposłuszeństwa<sup>45</sup>. Nie oznacza to jednak, że są to kategorie nieznanne polskiej tradycji ustrojowej<sup>46</sup>. Wiązane są one przede wszystkim z rolą i znaczeniem „Solidarności” już nie tylko jako NSZZ, ale zwłaszcza jako ruchu społecznego<sup>47</sup>. Jak zauważa I. Lipowicz, „w Polsce upowszechniło się przekonanie o prawomocności oporu przeciw tyranii, zwłaszcza w warunkach stosowania zasady *non-violence*”<sup>48</sup>. Dlatego prawo do oporu uważane jest za oczywiste, a w konsekwencji nie ma potrzeby jego konstytucjonalizacji. Co oczywiste, może być ono wykorzystane, jeśli rządzący utracą poparcie lub przekroczą miarę tolerancji społecznej. Omówione instytucje służące zachowaniu demokracji za cenę

<sup>40</sup> W. Sokolewicz, *Wolność prasy...*, s. 22–37.

<sup>41</sup> M. Florczak-Wątor, *uwagi do art. 54, [w:] Konstytucja...*, s. 188.

<sup>42</sup> P. Czarny, *uwagi do art. 213, [w:] Konstytucja...*, s. 622.

<sup>43</sup> Na nieprawidłowości zwraca się uwagę zwłaszcza przy kampaniach wyborczych, ODIHR Special Election Assessment Mission, Republic of Poland, Presidential Election 28 June and 12 July 2020, Final Reports, s. 18–21.

<sup>44</sup> Zob. art. 20 ust. 4 Ustawy Zasadniczej RFN.

<sup>45</sup> A. Bień-Kacała, A. Jackiewicz, *Militant democracy...*, s. 38–40.

<sup>46</sup> Szerzej o genezie prawa oporu oraz prawa wypowiedzenia posłuszeństwa królowi w Polsce zob. m.in. J. Wyrozumski, *Od ius resistendi do ius de on praestanda w Polsce*, [w:] *Świat, Europa, mała ojczyzna*, red. M. Matecki, Bielsko-Biała 2009, s. 155–164; I. Lewandowska-Malec, *Tradycje odpowiedzialności monarchy w Polsce*, Państwo i Społeczeństwo 2010, nr 4, s. 15–20.

<sup>47</sup> J. Stępień, *Pierwsza Solidarność a tradycja polskich konfederacji*, Przegląd Powszechny 2007, nr 2, s. 25–35.

<sup>48</sup> I. Lipowicz, *O mądre prawo i wrażliwe państwo*, Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich 2013, nr 80, s. 12.

ograniczenia możliwości działania członków zbiorowego podmiotu suwerenności w konstytucyjnie określonych warunkach i przy kontroli niezależnych organów mogą także zostać wykorzystane do pozbawienia systemu konstytucyjnego jego demokratycznego charakteru. Do wyobrażenia jest przecież takie sterowanie wymiarem sprawiedliwości, w którym oponenti polityczni pozbawiani mogą być praw politycznych czy wyborczych, tudzież skazywani prawomocnym wyrokiem sądu na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego<sup>49</sup>. „Przejęty” TK mógłby przecież na życzenie opcji rządzącej zdelegalizować opozycyjną partię polityczną, a KRRiT odebrać licencję na prowadzenie stacji telewizyjnej przekazującej niechciane politycznie treści. Wówczas to system wykazywałby tendencję nie do ochrony, lecz do niszczenia demokracji przez ograniczenie suwerenności narodu politycznego, co odpowiada charakterystyce *quasi-militant democracy*<sup>50</sup>.

4. *Odporność demokracji*. Właściwie działająca i zdrowa demokracja powinna być odporna na pojawiające się skrajne i niedemokratyczne ideologie. Autokorekta systemu związana jest z mechanizmami wyborczymi w postaci progów wyborczych i zastosowanego systemu przeliczania głosów na mandaty, które zapewnić mają między innymi, że pewne ekstremalne poglądy nie uzyskują wystarczającego poparcia do bycia reprezentowanymi w przestrzni parlamentarnej. Poglądy ekstremalne co do zasady są mniejszościowe i nie znajdują poparcia wśród wyborców. Wydaje się, że z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w potransformacyjnej rzeczywistości. Pojawiające się skrajne poglądy eliminowane były w drodze mechanizmów wyborczych oraz sporadycznie, mechanizmów *militant*. Rządzące koalicje traciły lub zyskiwały większość w korelacji do poparcia społecznego. Nie wykazywały one przy tym skłonności do radykalnych poglądów, które przyciągałyby rzesze wyborców. Pewnym radykalizmem obciążony był wprawdzie okres rządów PiS w latach 2005–2007, już wówczas określany mianem nieliberalnego, niemniej jednak zakończył się on wcześniejszymi wyborami i zmianą opcji rządzącej. Oceniano wówczas, że nieliberalne rządy nie odniosą sukcesu z powodu zdecydowanego odrzucenia ich przez wyborców<sup>51</sup>.

Sytuację zmieniła dopiero populistyczna krytyka liberalizmu, oparta na doświadczeniach historycznych, zestawie wartości, tożsamości narodowej i wzmocniona przez kryzysy różnego rodzaju. Przyczyniła się ona do wykluczenia rozmaitych grup społecznych, obniżania poziomu ochrony praw jednostki i wreszcie znoszenia ograniczeń władzy<sup>52</sup>. Wbrew osądom nieliberalizm stał się bardziej atrakcyjny i rozpowszechniony wśród społeczeństwa niż liberalizm, jaki znany był w Polsce. W ten sposób, pokojowo, w oparciu o procedury wyborcze

<sup>49</sup> R. Bäcker, J. Rak, *Poland...*, s. 84.

<sup>50</sup> R. Bäcker, J. Rak, *Poland...*, s. 83–97.

<sup>51</sup> J. Kubik, *Illiberal Challenge to Liberal Democracy: The Case of Poland*, Taiwan Journal of Democracy 2012, nr 8, s. 79–89.

<sup>52</sup> T. Drinóczi, A. Bień-Kacała, *Extra-legal...*, s. 338–354; G. Halmai, *The Making of 'Illiberal Constitutionalism' with or without a New Constitution. The Case of Hungary and Poland*, s. 19–25 ([https://me.eui.eu/gabor-halmai/wp-content/uploads/sites/385/2018/05/Making\\_of\\_illiberal\\_constitutionalism\\_Halmai\\_final.pdf](https://me.eui.eu/gabor-halmai/wp-content/uploads/sites/385/2018/05/Making_of_illiberal_constitutionalism_Halmai_final.pdf); dostęp: 12.08.2022 r.).

wprowadzony został konstytucjonalizm nieoliberalny<sup>53</sup>. Degradacja systemu następuje przy poparciu, ale również przy braku zdecydowanego sprzeciwu, w tym wyborczego, dla niszczenia fundamentów demokracji liberalnej<sup>54</sup>. Jak wskazują badania, Polacy deklarują wprawdzie przywiązanie do porządku liberalno-demokratycznego, niemniej jednak sporadycznie stają w jego obronie<sup>55</sup>. Deklarują także wysokie poparcie dla Konstytucji i wpisanych w nią wartości<sup>56</sup>, choć także widoczny jest kryzys zaufania i świadomości wobec Konstytucji i porządku demokratycznego indukowany przez zachowania obozu władzy względem reguł konstytucyjnych<sup>57</sup>. Akceptacja społeczna dla wartości demokracji liberalnej, choć jest niezbędna dla konsolidacji systemu, nie jest wystarczająca dla jego trwałości. Trwałość może natomiast zapewnić świadomość tego, co demokratyczne, praworządne i liberalne, oraz rzeczywista i oddolna realizacja tych założeń.

W literaturze podkreśla się<sup>58</sup>, że formalne jedynie dokonanie zmian ustrojowych może być złudne. Warstwa deklaratywna może bowiem nie pokrywać się z faktyczną internalizacją wartości kluczowych dla demokracji liberalnej. Badania przeprowadzone w odniesieniu do Europy Wschodniej wskazują, że hierarchiczność (przejawiająca się w poszanowaniu władzy społecznej, podporządkowaniu, wadze autorytetu i bogactwa) i konserwatyzm (przejawiający się w poszanowaniu porządku społecznego, tradycji, uznaniu dla rodziców i osób starszych oraz preferowaniu bezpieczeństwa rodziny) są rezultatem adaptacji społeczeństwa do życia w systemie komunistycznym<sup>59</sup>. Wartości te zostały wzmocnione do tego stopnia, że mogą utrudnić przychylność dla równości (łączonej ze sprawiedliwością społeczną, wolnością i odpowiedzialnością) i autonomii (intelektualnej – obejmującej ciekawość, otwartość, kreatywność, oraz afektywnej – obejmującej przyjemność, radość z życia, ekscytacja). Te wartości

---

<sup>53</sup> System opisany szczegółowo w: T. Drinóczy, A. Bień-Kacała, *Illiberal constitutionalism...*, *passim*. System ten kształtowany jest w oparciu o dotychczasowe struktury konstytucyjne kojarzone z konstytucjonalizmem liberalnym wprowadzonym w wyniku transformacji ustrojowej rozpoczętej w 1989 r. Polega na stopniowym obniżaniu dotychczasowych standardów demokracji (wybory są wolne, ale niekoniecznie uczciwe), praworządności (zwłaszcza niezależność sądownictwa i niezawisłość sędziów) i ochrony praw jednostki (choćby ograniczenie dostępu do procedur aborcyjnych) przy jednoczesnym znoszeniu ograniczającego efektu mechanizmów ochrony konstytucyjnego ustroju państwa (przejęty sąd konstytucyjny potwierdza działania rządzących). Zmiany powodują, że system oraz narastająca praktyka zmierną w kierunku autorytarnym.

<sup>54</sup> Z. Okłapcic, *The Illiberal Potential of the People*, [w:] *Routledge Handbook of Illiberalism*, red. A. Sajó, R. Uitz, S. Holmes, Routledge 2022, s. 231.

<sup>55</sup> G. Skąpska, *Konstytucja w opiniach Polaków – rozbieżność poglądów i czynów*, referat przygotowany na seminarium CISK, Uniwersytet Jagielloński, 7.10.2021 r., s. 11.

<sup>56</sup> Według badań jest to wartość 88,8% – zob. G. Skąpska, *Konstytucja...*, s. 3.

<sup>57</sup> F. Oszczyk, K. Mardausz, *Tożsamość konstytucyjna w perspektywie socjologicznej*, [w:] *Interdyscyplinarny wymiar tożsamości konstytucyjnej*, red. M. Florczak-Wątor, M. Krzemiński, Kraków 2022, s. 265.

<sup>58</sup> T. Humphrey, *Democracy and the Rule of Law: Founding Liberal Democracy in Post-Communist Europe*, *Columbia Journal of East European Law* 2008, nr 94, s. 105–106.

<sup>59</sup> S.H. Schwartz, A. Bardi, *Influences of Adaptation to Communist Rule on Value Priorities in Eastern Europe*, *Political Psychology* 1997, vol. 18, nr 2, s. 385–408.

z kolei niezbędne są do utworzenia i rozwoju demokracji liberalnej. Jednak do zmian w mentalności niezbędne jest jeszcze poczucie bezpieczeństwa i sprawczości, co zmniejszyć powinno potrzebę kompensacji przez wzmocnienie konserwatywności i hierarchiczności. Niestety, Europa Środkowa i Wschodnia po upadku reżimu komunistycznego nie doświadczyła ani poczucia bezpieczeństwa, ani sprawczości<sup>60</sup>. Jeśli chodzi o polskie społeczeństwo, to wprawdzie widoczna jest stała, choć powolna, liberalizacja, niemniej jednak indywidualizm dość często łączony był na początku transformacji ze skrajnym egocentryzmem<sup>61</sup>. Obecnie identyfikowane jest znaczenie kolektywnych działań, choć nacechowane raczej koniecznością poświęcenia dobra indywidualnego na rzecz państwa. W świadomości społecznej może bowiem pozostawać kompromitacja kolektywizmu czasów PRL. Hierarchizacja relacji społecznych i państwowych nadal pozostaje aktualna<sup>62</sup>, a dialog nie jest przyjmowany jako formuła rozwiązywania sporów<sup>63</sup>.

Nie powinno zatem dziwić, że powolny proces przemian społecznych w kierunku liberalnym został łatwo zaburzony i uwidocznił się w wyborach 2015 r. Ten odwrót w kierunku tradycyjnej, narodowo-katolickiej tożsamości może być kojarzony z „kulturową kontrreakcją”<sup>64</sup>. Obok populistycznych haseł skierowanych przeciwko skorumpowanym elitom uwidoczniło się bowiem znaczenie suwerennego państwa, narodu, rodziny, tradycyjnych ról społecznych obleczone w nostalgiczną tęsknotę za „starymi dobrymi czasami”<sup>65</sup>. Niepewność pozycji społecznych, będąca konsekwencją mierzenia się z wieloma kryzysami, a także rozpadania się dotychczasowych tożsamości społecznych, została wykorzystana do konsolidacji wokół argumentów narodowych i suwerennościowych<sup>66</sup>. Populiści, bazując na tzw. bankach gniewu, bardzo łatwo zagospodarowali te tożsamości, wykorzystując przy tym system wartości Kościoła Katolickiego i poszanowanie dla wartości religijnych w społeczeństwie<sup>67</sup>. „Dobra zmiana” zaś stała się odpowiedzią na gniew wywołany postrzeganą niewydolnością państwa<sup>68</sup>.

---

<sup>60</sup> B.M. Radu, D. Angi, *Fighting Illiberalism: The Role of Awareness Raising Projects*, Academia and Civil Society Annals of the University of Bucharest. Political Science series 2021, vol. XXIII, nr 2, s. 278.

<sup>61</sup> K. Skarżyńska, *My. Portret psychologiczno-społeczny Polaków z polityką w tle*, Warszawa 2019, s. 243.

<sup>62</sup> A. Bień-Kacała, *Równość czy hierarchiczność? Kilka słów o wartościach w państwie, prawie i społeczeństwie*, Gdańskie Studia Prawnicze 2018, t. XL, s. 17–29.

<sup>63</sup> A. Bień-Kacała, *Dialog w konstytucyjno-nieliberalnym uniwersum* (w druku).

<sup>64</sup> M. Marody, *Społeczeństwo na zakręcie. Zmiany postaw i wartości Polaków w latach 1990–2018*, Warszawa 2019, s. 172–183.

<sup>65</sup> M. Stambulski, *Nostalgic Constitutional Identity*, Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej 2019, nr 3, s. 95–106.

<sup>66</sup> P. Blokker, U.M. Vieten, *Fear and uncertainty in late modern society*, European Journal of Cultural and Political Sociology 2022, nr 1, s. 1–6.

<sup>67</sup> M. Marody, *Społeczeństwo...*, s. 172–183.

<sup>68</sup> S. Kubas, *Illiberal Democracy in the Comparative. Analysis of Hungary and Poland*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego 2022, nr 2, s. 257. Interesujące są także badania dotyczące zaufania, a raczej jego braku, do sądownictwa – S. Burdziej, *Sprawiedliwość i prawomocność. O społecznej legitymizacji władzy sądowniczej*, Toruń 2017; J. Win-

Oczywiście, nie oznacza to, że wartości kojarzone z konstytucjonalizmem/ demokracją liberalną nie są obecne wśród elektoratu. Wydaje się natomiast, że nie są one dominujące w społeczeństwie bądź też nie są one decydujące dla wytworzenia społecznego oporu wobec działań naruszających reguły demokracji, praworządności czy ochrony praw człowieka, tym bardziej że identyfikuje się wyraźne zróżnicowanie wartości wśród elektoratów dwóch największych partii w Polsce<sup>69</sup>. Wyborcy PiS, którzy od 2015 r. decydują w zasadzie o składzie Sejmu, zdominowani są przez wartości konserwatywno-zachowawcze (np. posłuszeństwo, dbałość o porządek, skromność, zdyscyplinowanie) i wspólnotowe (np. współczucie dla innych). Natomiast wyborcy PO cechują się wartościami umacniania „ja” (np. ambicja, zdolności przywódcze, sukcesy) oraz otwartością na zmianę (np. ciekawość świata, niezależność myślenia). Profile te oddają także podział na identyfikację prawicową i lewicową, przy czym identyfikacji prawicowej towarzyszy wyższy autorytaryzm i niższy poziom akceptacji dla reguł demokratycznych. Jedynie połowa społeczeństwa uznaje demokratyczne reguły gry, co oznacza również, że znaczna część Polaków mogłaby zaakceptować system o innych niż demokratyczne cechy. Demokracja może więc mieć mniejsze znaczenie, gdy państwo pozwala ludziom żyć, liczy się z nimi i rozdaje pieniądze<sup>70</sup>. Jest więc wyraźna potrzeba, aby państwo zabezpieczyło podstawowe potrzeby obywateli<sup>71</sup>. Co więcej, młodzi ludzie wychowani już po transformacji (18–34 lat) hołdują własnie homogeniczności społeczeństwa oraz są wrogo nastawieni do jego otwartości<sup>72</sup>. Co prawda, opowiadają się za demokracją i związanymi z nią wartościami, niemniej jednak nie rozumieją treści tych wartości<sup>73</sup>. Skrajnie nawet inne badania wskazują na zacieranie różnic w pojmowaniu demokracji i autorytaryzmu<sup>74</sup>. Demokracja ma wymiar większościowy, choć połączona jest z wysokim poparciem dla wolności słowa oraz możliwością krytyki rządzących. W tym sensie demokracja sprowadzana jest do kwestii bardziej politycznych niż wartości i sposobu życia<sup>75</sup>. Ponadto odnotowuje się wzmocnienie przez polityków

---

czerek, K. Muszyński, *The access to justice gap and the rule of law crisis in Poland*, *Zeitschrift für Rechtssoziologie* 2022, vol. 42, nr 1, s. 5–42.

<sup>69</sup> K. Skarżyńska, *My. Portret...*, s. 255–256.

<sup>70</sup> K. Skarżyńska, *My. Portret...*, s. 238.

<sup>71</sup> M. Marody, *Spółczesność...*, s. 18–21. *Voices on Values Report, February 2019, In the Grip of Authoritarian Populism. Polish Attitudes to an Open Society*, s. 25 ([http://voicesonvalues.dpart.org/images/finalreports/OSI-019-18-Poland-report\\_ok.pdf](http://voicesonvalues.dpart.org/images/finalreports/OSI-019-18-Poland-report_ok.pdf); dostęp: 7.10.2022 r.).

<sup>72</sup> *Voices...*, s. 16–17. Widoczne są także różnice między postawami kobiet i mężczyzn oraz ich preferencjami wyborczymi w zależności od grupy wiekowej (zob. <https://www.rp.pl/plus-minus/art9318951-dlaczego-kobietom-i-mezczyznom-coraz-trudniej-sie-dogadac>; dostęp: 5.10.2022 r.). Z badań wykraczających poza Polskę wynika, że młode kobiety są bardziej lewicowe, a młodzi mężczyźni bardziej prawicowi, por. R. Shorrocks, A.L. Building, *Cohort Change in Political Gender Gaps in Europe and Canada: The Role of Modernization*, *Politics & Society* 2018, nr 2, 135–175.

<sup>73</sup> *Voices...*, s. 18–19.

<sup>74</sup> K. Skarżyńska, *My. Portret...*, s. 238.

<sup>75</sup> K. Skarżyńska, *My. Portret...*, s. 246.

pewnych postaw w elektoracie, które zagrażają demokracji liberalnej<sup>76</sup>. Można zatem powiedzieć, że nieliberalizacja i autokratyzacja systemu nie są we wskazanych okolicznościach społecznych ani działaniami skrajnymi, ani szczególnie zagrażającymi demokracji takiej, która postrzegana jest przez społeczeństwo.

Zagadnieniem otwartym jest więc kwestia możliwości wykorzystania środka *neo-militant* w postaci oporu społecznego względem rządzących. Praktyka w tym zakresie nie jest optymistyczna i w zasadzie potwierdza przedstawioną diagnozę polskiego społeczeństwa. Dotychczasowe protesty klimatyczne, w obronie praw kobiet, zwłaszcza po wyroku aborcyjnym TK, czy w obronie niezależności sądownictwa nie wywarły oczekiwanego skutku, choćby w postaci zmiany decyzji rządzących. W omówionych warunkach społecznych działania rządzących są podzielane lub nie na tyle kontrowersyjne, aby wywołać rzeczywisty i stanowczy opór, który dawałby podstawę do zmiany większości rządzącej poza procesem wyborczym. Co więcej, zmiana większości w wyborach niekoniecznie musi oznaczać zbliżenie do ideałów demokracji liberalnej. Ideały te muszą bowiem zakorzenić się najpierw w świadomości społecznej, by móc oddziaływać na sposób sprawowania władzy przez wyłonionych w wyborach przedstawicieli. Potencjalni zwycięzcy<sup>77</sup> już zapowiadają radykalne rozwiązania w odniesieniu do przejętych organów<sup>78</sup>. Rozwiązania te, choć ujmowane jako „dobre”, nadal pozostaną kontrowersyjne, jeśli nie zostaną poparte solidną podstawą konstytucyjną<sup>79</sup>. Jeśli zostanie przyjęty pozakonstytucyjny tryb zmian, to możemy doświadczyć konstytucjonalizmu nieliberalnego przy zmianie opcji rządzącej. Konstytucjonalizm ten opiera się przecież na specyficznym rozumieniu rzeczywistości, nie zaś na konkretnej większości rządzącej. To w jego ramach konstytucja zmieniana jest nieformalnie (przez przejęty TK czy ustawodawstwo zwykle)<sup>80</sup>, tak aby Polska była bardziej „demokratyczna” albo „praworządna”. Pewne pułapki i zagrożenia pozakonstytucyjnego trybu zmian powyborczych

---

<sup>76</sup> K. Skarżyńska, *My. Portret...*, s. 263.

<sup>77</sup> Badanie opinii publicznej przeprowadzone przez Kantar Public w lipcu 2022 pokazało 1% przewagi KO nad PiS ([https://kantarpublish.com/download/topics/40/K37.2022\\_PrefPARLAM\\_O07-22.pdf](https://kantarpublish.com/download/topics/40/K37.2022_PrefPARLAM_O07-22.pdf); dostęp: 12.08.2022 r.). Wynik ten nie powtórzył się w następnych badaniach do końca września 2022 r.

<sup>78</sup> Proponuje się m.in. „odkuwanie” bez konieczności pisania nowych ustaw – zob. rozmowę z D. Tuskiem (<https://wyborcza.pl/7,82983,28631932,tusk-kaczynski-za-to-co-robi-i-zrobil-zaplaci-bardzo-duza.html>; dostęp: 12.08.2022 r.).

<sup>79</sup> T.G. Daly, *‘Good’ Court-Packing? The Paradoxes of Democratic Restoration in Contexts of Democratic Decay* ([https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=4031631](https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=4031631); dostęp: 5.10.2022 r.). Zob. też dyskusję na temat możliwych przyszłych rozwiązań: W. Sadurski, *Polska po PiS? „Będziemy musieli iść na kompromis z zasadami. Nie da się wyjść z tego systemu sympatycznie i w rękawiczkach”*, *Newsweek Polska* z 10.08.2022 r.; M. Matczak, *PiS unieważnił wybór 5 sędziów, opozycja miałaby unieważnić wybór 15?*, *Gazeta Wyborcza. Wolna Sobota* z 2.08.2022 r.; W. Sadurski, *Trybunał, czyli nieprawowitość w 15/15. Odpowiedź profesorowi Matczakowi*, *Gazeta Wyborcza* z 4.08.2022 r.

<sup>80</sup> T. Drinóczy, A. Bień-Kacała, *Informal constitutional amendments in liberal and illiberal constitutionalism: the case of Hungary and Poland*, *Central and Eastern European Legal Studies* 2021, nr 1, s. 7–34.

analizowane były w odniesieniu do Węgier przed wyborami w 2022 r.<sup>81</sup> Z analizy wynika, że odwrócenie zmian nieliberalnych będzie wymagało poza zwycięstwem wyborczym także udziału wszystkich opcji politycznych oraz aktywizacji i zaangażowania społeczeństwa. W przeciwnym razie zwycięzcy mogliby napotkać zdecydowany opór społeczny, który zamiast ochronić demokrację liberalną, mógłby się przyczynić do jej unicestwienia.

6. *Zakończenie*. Idea ochrony demokracji przed zniszczeniem opisana została już niemalże wiek temu. Rozpoznane i stosowane przez lata środki jej ochrony nie zapobiegły jednak największym kataklizmom wojennym i przejęciu władzy przez przeciwników demokracji liberalnej. Jak dotąd, najbardziej skutecznym środkiem wydaje się opór społeczny triumfujący w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1989/1990. W jego wyniku Polska przyjęła ramy właściwe dla konstytucjonalizmu liberalnego i wpisała środki *militant* do Konstytucji. Jednak za zmianami formalnymi, zwieńczonymi członkostwem w UE, nie nadały zmiany społeczne. Zakorzenie wartości demokratycznych i liberalnych nie było i nie jest na tyle silne, aby nie dopuścić do degradacji demokracji. Można wyrażać obawę także co do tego, że nie jest też na tyle silne, aby skierować system na właściwe tory.

Oczywiście, kwestia ludzi i ich wartości może wydawać się nietrafna czy trywialna. Jednak wydaje się ona pozostawać kwestią nierozwiązaną już od czasów Konstytucji Weimarskiej omawianej w kontekście *militant democracy*. Konstytucja ta, oceniana jako demokratyczna, nie zapobiegła przejęciu władzy w demokratyczny sposób przez siły totalitarne i zniszczeniu demokracji. Mawia się niekiedy o czasach Republiki Weimarskiej – „demokracja bez demokratów”. W świetle badań socjologicznych zaprezentowanych w tym artykule warto zastanowić się, czy nie można jej odnieść także do polskiej sytuacji. Pesymizm tego stwierdzenia może wywoływać sprzeciw czy nawet oburzenie, niemniej jednak powinien skłonić też do namysłu nad właściwym sposobem ochrony demokracji liberalnej. Wybory przeprowadzone w konstytucyjnych ramach mogą być niewystarczające, gdy społeczeństwo nie żyje według reguł demokratycznych, a jedynie częściowo deklarujemy przywiązanie do nich. W konsekwencji przewidziane konstytucyjnie środki *militant* w niewłaściwych rękach lub niewłaściwie zastosowane mogą przyczynić się do unicestwienia idei demokratycznych.

## Can democracy still defend itself in Poland?

The paper analyses militant democracy, neo-militant democracy, and quasi-militant democracy against the background of the provisions adopted in the 1997 Constitution and the constitutional practice over 25 years. The main

---

<sup>81</sup> Podsumowanie debaty przedstawione przez A.L. Pap, *Constitutional restoration in hybrid regimes: The case of Hungary and beyond*, *Intersections. East European Journal of Society and Politics* 2022, nr 1, s. 191–207.

question is the resilience of democracy to the illiberal and autocratic tendencies emerging in society. The sociological research presented in the paper may indicate that the values necessary to protect liberal democracy, introduced as a result of the systemic transformation of 1989, have not been sufficiently entrenched. Consequently, it was possible to degrade standards in terms of elections, the rights of the opposition, the independence of courts and impartiality of judges, and the protection of individual rights. The conclusion emphasized that the elections conducted within the constitutional framework may not be sufficient to reverse the illiberal and autocratic tendencies without appropriate social changes.

Słowa kluczowe: militant democracy, neo-militant democracy, quasi-militant democracy, konstytucjonalizm, społeczeństwo, demokracja, rządy prawa, prawa człowieka

Keywords: militant democracy, neo-militant democracy, quasi-militant democracy, constitutionalism, society, democracy, the rule of law, human rights

## Bibliografia

- Bäcker R., Rak J., *Poland: Drift towards quasi-militant democracy in defiance of resistance*, [w:] *Neo-militant Democracies in Post-communist Member States of the European Union*, Routledge 2022
- Bień-Kacała A., *Dialog w konstytucyjno-nieliberalnym uniwersum* (w druku)
- Bień-Kacała A., *Dissolution of political parties in light of the Venice Commission's standards and decisions of the Polish Constitutional Tribunal*, *Studia Iuridica Auctoritate Universitatis Pécs Publicata – Essays of Faculty of Law, University of Pécs Yearbook 2017*, vol. 154
- Bień-Kacała A., Jackiewicz A., *Militant democracy – demokracja, która sama się broni (?)*, *PiP* 2017, nr 8
- Bień-Kacała A., *Problematyka partii politycznych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, *Studia Polsko-Włoskie* 2016, t. XII
- Bień-Kacała A., *Równość czy hierarchiczność? Kilka słów o wartościach w państwie, prawie i społeczeństwie*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 2018, t. XL
- Blokker P., Vieten U.M., *Fear and uncertainty in late modern society*, *European Journal of Cultural and Political Sociology* 2022, nr 1
- Burdziej S., *Sprawiedliwość i prawomocność. O społecznej legitymizacji władzy sądowniczej*, Toruń 2017
- Czarny P., [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2021
- Daly T.G., *'Good' Court-Packing? The Paradoxes of Democratic Restoration in Contexts of Democratic Decay*, *SSRN Papers*
- Dąbrowski M., *Obywatelstwo polskie a obywatelstwo Unii Europejskiej*, *PiP* 2005, nr 2



- Dąbrowski M., *Zrzeszanie się obywateli UE w partiach politycznych w Polsce*, PiP 2006, nr 4
- Drinóczi T., Bień-Kacała A., *Extra-legal particularities and illiberal constitutionalism: the case of Hungary and Poland*, *Hungarian Journal of Legal Studies* 2018, vol. 59, nr 4
- Drinóczi T., Bień-Kacała A., *Illiberal Constitutionalism in Poland and Hungary. The Deterioration of Democracy, Misuse of Human Rights and Abuse of the Rule of Law*, Routledge 2022
- Drinóczi T., Bień-Kacała A., *Informal constitutional amendments in liberal and illiberal constitutionalism: the case of Hungary and Poland*, *Central and Eastern European Legal Studies* 2021, nr 1
- Florczak-Wątor M., [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2021
- Grabowski A., Holocher J. (red.), *Studia z teorii konstytucyjnego państwa prawa. Konstytucjonalizm, neokonstytucjonalizm, postpozytywizm*, Kraków 2019
- Granat M., *Publicznoprawny status partii politycznej w świetle ustawy z 27 czerwca 1997 r.*, PiP 1998, nr 5
- Halmai G., *The Making of 'Illiberal Constitutionalism' with or without a New Constitution. The Case of Hungary and Poland*, *EUI papers*
- Humphrey T., *Democracy and the Rule of Law: Founding Liberal Democracy in Post-Communist Europe*, *Columbia Journal of East European Law* 2008, nr 94
- Kubas S., *Illiberal Democracy in the Comparative. Analysis of Hungary and Poland*, *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 2022, nr 2
- Kubik J., *Illiberal Challenge to Liberal Democracy: The Case of Poland*, *Taiwan Journal of Democracy* 2012, nr 8
- Laruelle M., *Illiberalism: a conceptual introduction*, *East European Politics* 2022, vol. 38, nr 2
- Lewandowska-Malec I., *Tradycje odpowiedzialności monarchy w Polsce*, *Państwo i Społeczeństwo* 2010, nr 4
- Lipowicz I., *O mądre prawo i wrażliwe państwo*, *Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich* 2013, nr 80
- Loewenstein K., *Autocracy versus Democracy in Contemporary Europe*, *The American Political Science Review* 1935, nr 4–5
- Loewenstein K., *Militant democracy and Fundamental Rights*, *The American Political Science Review* 1937, vol. 31, nr 3–4
- Marody M., *Społeczeństwo na zakręcie. Zmiany postaw i wartości Polaków w latach 1990–2018*, Warszawa 2019
- Müller J.W., *Militant Democracy*, [w:] *The Oxford Handbook of Comparative Constitutional Law*, red. M. Rosenfeld, A. Sajó, Oxford 2012
- Müller J.W., *What is populism?*, University of Pennsylvania Press 2016
- Oklapcic Z., *The Illiberal Potential of the People*, [w:] *Routledge Handbook of Illiberalism*, red. A. Sajó, R. Uitz, S. Holmes, Routledge 2022
- Oszczyk F., Mardausz K., *Tożsamość konstytucyjna w perspektywie socjologicznej*, [w:] *Interdyscyplinarny wymiar tożsamości konstytucyjnej*, red. M. Florczak-Wątor, M. Krzemiński, Kraków 2022
- Pach M., *Niemiecka koncepcja demokracji zdolnej do obrony (zarys problematyki)*, *Przegląd Konstytucyjny* 2017, nr 2

- Pap A.L., *Constitutional restoration in hybrid regimes: The case of Hungary and beyond*, *Intersections. East European Journal of Society and Politics* 2022, nr 1
- Pappas T.S., *Distinguishing Liberal Democracy's Challenges*, *Journal of Democracy* 2016, vol. 27, nr 4
- Radu B.M., Angi D., *Fighting Illiberalism: The Role of Awareness Raising Projects, Academia and Civil Society*. *Annals of the University of Bucharest. Political Science* serie 2021, vol. XXIII, nr 2
- Rak J., Bäcker R. (red.), *Neo-militant Democracies in Post-communist Member States of the European Union*, Routledge 2022
- Rak J., *Conceptualising the Theoretical Category of Neo-Militant Democracy: The case of Hungary*, *Polish Political Science Yearbook* 2020, vol. 49, nr 2
- Rak J., *Quasi-Militant Democracy as a New Form of Sacred in Poland during the Corona Crisis*, *Journal for the Study of Religions and Ideologies* 2020, nr 57
- Sajó A., *Militant Democracy and Emotional Politics*, *Constellations* 2012, vol. 19, nr 4
- Sajó A., *Militant Democracy and Transition towards Democracy*, [w:] *Militant Democracy*, red. A. Sajó, Utrecht 2004
- Schwartz S.H., Bardi A., *Influences of Adaptation to Communist Rule on Value Priorities in Eastern Europe*, *Political Psychology* 1997, vol. 18, nr 2
- Shorrocks R., Building A.L., *Cohort Change in Political Gender Gaps in Europe and Canada: The Role of Modernization*, *Politics & Society*, 2018 nr 2
- Skarżyńska K., *My. Portret psychologiczno-społeczny Polaków z polityką w tle*, Warszawa 2019
- Skąpska G., *Konstytucja w opiniach Polaków – rozbieżność poglądów i czynów*, referat przygotowany na seminarium CISK, Uniwersytet Jagielloński, 7.10.2021 r.
- Sokolewicz W., Wojtyczek K., [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016
- Sokolewicz W., *Wolność prasy i jej konstytucyjne ograniczenia*, *PiP* 2008, nr 6
- Stambulski M., *Nostalgic Constitutional Identity*, *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej* 2019, nr 3
- Steuer M., Kovanic M., *Militarisation of democracy in Slovakia*, [w:] *Neo-militant Democracies in Post-communist Member States of the European Union*, Routledge 2022
- Stępień J., *Pierwsza Solidarność a tradycja polskich konfederacji*, *Przegląd Powszechny* 2007, nr 2
- Winczorek J., Muszyński K., *The access to justice gap and the rule of law crisis in Poland*, *Zeitschrift für Rechtssoziologie* 2022, vol. 42, nr 1
- Wojciszke B., *Psychologia społeczna*, Warszawa 2011
- Wyrozumski J., *Od ius resistendi do ius de on praestanda w Polsce*, [w:] *Świat, Europa, mała ojczyzna*, red. M. Małecki, Bielsko-Biała 2009
- Zubik M., *Inicjowanie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie partii politycznych*, [w:] *Prawo, język, logika*, red. S. Lewandowski, H. Machińska, J. Petzl, Warszawa 2013
- Zubik M., Sokolewicz W., [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016